



13 maja 1917 roku Najświętsza Maryja Panna zstępuje na ziemię w symbolicznym miejscu Cova da Iria, co znaczy Dolina Pokoju (Fatima, Portugalia), by zaingerować w losy zagubionej ludzkości i przypomnieć drogę pokoju i ratunku przed zniszczeniem wojny. To był trudny czas – szalała Pierwsza Wojna Światowa. Rosja przeżyła Rewolucję Lutową przeciwko pomazańcowi Bożemu – carowi Mikołajowi II Romanowowi i samodzierżawiu, i znajdowała się w stanie dwuwładzy. Bolszewicy nabierali coraz większej mocy, rosło napięcie społeczne w Rosji i dojrzewała Rewolucja Październikowa. Z woli Boga, Najświętsza Maryja Panna śpieszy z pomocą, gdyż wie, że świat stoi nad przepaścią i niechybnie do niej trafi, jeśli ludzkość nie zmieni swojego postępowania. Po raz kolejny w historii objawień Matka Boża ukazuje się dzieciom. To dlatego, że tajemnice Boga mogą zostać ujawnione jedynie prostym, pokornym, niewinnym i czystym sercem, takim jak dziewięcioletni Franciszek i siedmioletnia Hiacynta Marto, oraz dziesięcioletnia Łucja dos Santos. Im właśnie zostały przekazane trzy Tajemnice Fatimskie.

†

Triumf należy do Maryi

Matka Najświętsza zstępuje więc z Nieba i prosi dzieci, aby przychodziły na miejsce objawień trzynastego dnia każdego miesiąca o tej samej godzinie przez sześć kolejnych miesięcy, i odmawiały codziennie różaniec. Matka Boża chce przeznaczyć ten dzień na chwałę Boga Najwyższego. Maryja pragnie poskromić szatana, odebrać mu wszelką moc, zniweczyć jego plany i przywrócić Boży ład. Ponieważ jedynym źródłem trwałego pokoju, szczęścia i sprawiedliwości na świecie jest Bóg i podporządkowanie się Jego prawu miłości.

Pierwsze z żądań Fatimskich dotyczyło wezwania do gorliwej modlitwy różańcowej. Matka Boża zaprasza ludzi do współpracy i pragnie, aby trzynastego dnia każdego miesiąca wierni jak najliczniej gromadzili się na modlitwie różańcowej, i aby ten dzień był szczególnie Jej poświęcony. Po raz kolejny Matka Najświętsza czyni różaniec przedmiotem pierwszorzędnej wagi. Modlitwa różańcowa ma niezwykłą moc przekształcenia ludzkich serc i zwracania ich ku jednemu źródłu wszelkiego dobra, miłości, mądrości, sprawiedliwości i radości – Bogu. Różaniec paraliżuje duchy piekielne i legiony diabelskie. Przy pomocy różańca Matka Jezusa potrafi zapoczątkować wielkie przemiany moralne i polityczne, i nawrócić tych, którzy sprawują władzę. Bez modlitwy skazujemy siebie na unicestwienie, stając się igraszką sił demonicznych.

Druga prośba Maryi dotyczyła konieczności surowej pokuty i zadośćuczynienia za grzechy i obelgi wyrządzone Boskiemu Majestatowi i Jej Niepokalanemu Sercu. Następnie, Matka Boża wskazała, że ożywienie kultu Niepokalanego Serca Maryi, nabożeństwo i zawierzenie się Mu ma moc wybawienia wielu dusz grzeszników z piekła i jest gwarancją pokoju. Prosiła również o poświęcenie całego świata Jej Niepokalanemu Sercu. „Jeżeli zostanie zrobione to, co wam powiem, wiele dusz będzie zbawionych i nastanie pokój. Tym, którzy przyjmą nabożeństwo do

mojego Niepokalanego Serca obiecuje ratunek. Dusze te będą obdarzone szczególnymi łaskami Bożymi, jak kwiaty postawię je przed Jego Tronem”.

Droga do Nieba

Maryja daje ludziom nie tylko receptę na spokojne życie na ziemi, ale także na szczęśliwą wieczność. Ukazuje Ona drogę do najważniejszego szczęścia człowieka, jakim jest Niebo. Matka Boża nie wymaga od nas cudów. Prosi tylko, by każdy dzień był przepełniony świadomością Boga i naszego przeznaczenia w wieczności. Pragnie też, byśmy nasycili naszą codzienność Jej obecnością i zawierzali się Jej Niepokalanemu Sercu. Drogą do Nieba jest wykorzystywanie tego, co niesie zwykłe życie. Wszystko jest okazją do czynienia dobra i do składania ofiar w intencji zadośćuczynienia sercom Jezusa i Maryi za grzechy własne i innych ludzi. Tylko tyle.

Chwile cierpienia, samotności i smutku powinny nabrać nowego zbawczego sensu. Każdy nowy dzień powinien stać się okazją do postawienia kroku na drodze ku świętości – tej szarej, codziennej, prawdziwej, znanej tylko Bogu. Naszemu życiu powinno nieustannie towarzyszyć przekonanie o miłości Boga i świadomość istnienia Nieba.

Powinniśmy sobie uświadomić, że poprzez wytrwałą modlitwę różańcową, pokutę i ofiarę swojego życia jesteśmy w stanie zmienić bieg historii na lepsze. Sama wizjonerka Łucja potwierdzała to w listach w których przytaczała rozmowy z Maryją i Jezusem na temat współczesnego świata. „Ten świat mógł wyglądać zupełnie inaczej. Mogło nie być II Wojny Światowej, okresu zimnej wojny, prześladowań kościoła, upadku cywilizacji”. W obliczu nowych zakłóceń społecznych i zagrożeń wojennych, każdy chrześcijanin powinien poważnie odnieść się do wezwań Fatimskich, gdyż są one nadal aktualne. Odpowiedzialność leży na każdym z nas.